

Wiktor Szymborski  
<http://orcid.org/0000-0002-1827-2616>  
Uniwersytet Jagielloński  
[wiktor.szymborski@uj.edu.pl](mailto:wiktor.szymborski@uj.edu.pl)  
DOI: 10.35765/pk.2024.4704.21

## Drugim z kolejności środkiem zabezpieczającym jest ucieczka – czyli dwaj dominikanie z konwentu wrocławskiego wobec zarazy

### STRESZCZENIE

Celem niniejszego szkicu jest zwrócenie uwagi na interesujący sposób walki z zarazą/ czarną śmiercią, który przedsięwzięli dwaj dominikanie z wrocławskiego klasztoru w drugiej połowie XV w. Wedle rozporządzeń dominikańskich konstytucji zakonnicy nie powinni studiować medycyny, ale postępowanie dwóch braci wskazuje, że posiadali oni podstawową wiedzę z zakresu medycyny i znali ówczesne metody zapobiegania zarazie. Zakonnicy otrzymali specjalną zgodę władz zakonnych na opuszczenie konwentu w przypadku pojawienia się zarazy.

**SŁOWA KLUCZE:** zakonnicy, dominikanie, czarna śmierć, zaraza

### ABSTRACT

The Second Step is an Escape – Two Dominicans from the Wrocław Monastery and the Plague

This article explores an unusual approach taken by two Dominican friars from the Wrocław convent to combat the bubonic plague, also known as the Black Death, in the second half of the 15th century. According to Dominican constitutions, friars were prohibited from studying medicine; however, it can be assumed they had basic knowledge about disease prevention. Two Dominican friars received special permission from their superiors to leave the monastery in the event of a plague outbreak.

**KEYWORDS:** friars, Dominicans, Black Death, plague

Lektura źródeł proveniencji dominikańskiej pozwala na ujawnienie interesującego zapisu umożliwiającego ucieczkę w momencie pojawienia się

**Sugerowane cytowanie:** Szymborski, W. (2024). Drugim z kolejności środkiem zabezpieczającym jest ucieczka – czyli dwaj dominikanie z konwentu wrocławskiego wobec zarazy. © ⓘ *Perspektywy Kultury*, 4(47), pp. 321–329. DOI: 10.35765/pk.2024.4704.21

Nadesłano: 31.07.2023

Zaakceptowano: 29.09.2023

zarazy. Celem niniejszego szkicu jest zasygnalizowanie, w jaki sposób dwaj zakonnicy wybierający się na studia do Italii pragnęli ocalić życie w chwili pojawiającego się zagrożenia. W tym celu najpierw ukazano podejście społeczeństwa późnośredniowiecznej Europy wobec pojawiającej się groźby zarażenia dżumą. Następnie omówiono specyfikę źródła, w którym pojawiają się dwaj zakonnicy, ukazano także ich kariery zakonne.

Spółeczeństwa średniowiecznej Europy nie były w stanie znaleźć skutecznego lekarstwa na tak licznie szerzące się epidemie. Największą trwozę budziła, co zrozumiale, uwzględniając śmiertelność, tzw. czarna śmierć dziesiątkująca Europę. W pamięci pozostał niszczycielski pochód, którego szczyt przypadł na lata 1348–1350, aczkolwiek już wcześniej dżuma nawiedzała ten kontynent. Próbuąc ratować życie, ówczesni mieszkańcy Europy sięgali do różnych specyfików i praktyk, jednakże najprostszym, a zarazem najpowszechniejszym sposobem ustrzeżenia się czarnej śmierci była ucieczka. Jak pisał w XIX w. jeden z pionierów badań nad zarazą na gruncie polskim, Franciszek Giedroyć: „Kto żyw, szukał ratunku w ucieczce; nawet zwierzęta chroniły się po kniejach, a ptactwo porzucało gniazda i stroniło skwapliwie od siedzib ludzkich” (Giedroyć, 1899, s. 1). W zdaniu tym widać oczywiste wyolbrzymienie, aczkolwiek to właśnie ucieczka pozostawała najbardziej naturalną ludzką reakcją (Karpínski, 2000; Naphy, 2004; Benedictow, 2004; Kracik, 2012).

Zarówno w epoce średniowiecza, jak i w czasach nowożytnych pojawienie się cieszącej się tak złą sławą czarnej śmierci sprawiało, że ludzkość zachowywała się w sposób „odbiegający od normy”. Z jednej strony mamy świadectwa niezwykle ofiarności, troski o bliźnich, pogłębienia osobistej religijności, z drugiej – postaw krańcowo odmiennych od afirmacji życia, skrajnego egoizmu, rozprzężenia moralnego: skoro i tak niedługo umrzemy, to dawna moralność niejako nie obowiązuje (Naphy, 2004; Kracik, 2012). Próbuąc umknąć przed zarazą, kto tylko mógł starał się uciekać z miejsca, gdzie pojawiły się ogniska choroby. A ta masowa ucieczka ludności wymusiła konieczność kontroli, kontaktów między miastami, praktykowano np. wydawanie specjalnych zaświadczeń potwierdzających, że dana osoba nie pochodzi z terenów objętych zarazą, świadectwa te określano mianem listów zdrowia (Naphy, 2004; Kracik, 2012; Karpínski, 2000 – tam obszerny przegląd literatury traktującej o tych źródłach). Ucieczka doradzana była przez lekarzy od Hipokratesa począwszy, jak również przez jego naśladowców zaliczanych do szkoły Galena. Warto za ks. Janem Kracikiem podkreślić, że nader często powtarzano *mox cede, longe recede, tardi redi* (wyjedź niebawem, uchodź daleko, wracaj nierychło). Zapis ten jednakże nie powinien obejmować przedstawicieli władz oraz lekarzy, których obowiązkiem było pozostać przy chorych (Kracik, 2012, s. 26).

Wspominając o ucieczce w czasie zarazy, warto nawiązać do kanonu literatury pięknej, jakim jest bezsprzecznie *Dekameron* Boccaccia. Powodem, który skłonił do opuszczenia miasta, aby w miłej atmosferze zabawić się opowiadaniem ciekawych historii, była właśnie nawiedzająca Florencję zaraza. Co bardzo znamienne, Boccaccio początek historii umieścił w klasztorze oo. dominikanów. Miejsce to zapewne dobrał nie przypadkowo, bowiem rejestr zgonów z klasztoru wskazuje, że na 130 zakonników zmarło ponad 80 osób, wedle wyliczeń historyków w tym konkretnym konwencie śmiertelność oscylowała wokół 6 % (Benedictow, 2004). A jak pisał Boccaccio:

A owóż w tym czasie, gdy gród nasz prawie całkiem opustoszał (słyszałem o tym później od czelka godnego wiary), zdarzyło się, że we wtorek rano, w starożytnym kościele Santa Maria Novella siedem młodych kobiet się zeszło. Wysłuchawszy mszy w szatach żałobnych, jakie przystało chwilom takim. Krom nich nikogo bez mała w kościele nie było. (...) Po jakimś czasie, gdy wszystkie umilkły Pampinea z takimi słowy do nich się obróciła:

– Drogie przyjaciółki! Wiecie równie dobrze jak ja, że nikomu tego naganiać nie można, iż uczciwie praw swoich używa. Każdy, co na świat przyszedł, ma naturalne prawo podtrzymywać i ochraniać życie swoje. Uznają to wszyscy tak dobrze, że jeszcze nikomu, jeżeli w obronie własnej drugiego zabił, za występki tego nie poczytano. Jeżeli zaś prawa, dla dobra ludzi ustanowione, takie rzeczy czynić pozwalają, o ileż więcej wolno nam być winno użyć wszelkich środków dla ochrony życia naszego? Gdy pomyślę o tym, cośmy robiły dzisiaj i w dni poprzednie, gdy wspomnę nasze rozmyślenia i rozmowy, widzę jawnie, że każda z nas drży o życie swoje. Nie ma w tym, wierzę, nic dziwnego! Dziwuję się jeno, że my białogłowy, nie przyjęliśmy dotychczas stosownych miar w stosunku do rzeczy, co naszą trwogę tak powodują. Zdaje mi się, iż pozostajemy tu tylko dlatego, aby liczyć, ilu umarłych na cmentarz niosą, i patrzeć, czy bracia z tego klasztoru, których niewielu już pozostało, dobrze służbę Bożą w właściwym czasie pełnią, albo też po to, by żałobą naszych szat wszystkim ukazywać, ile i jakich nieszczęść nas spotkało (...) Dlatego też, abyśmy, dzięki naszej niedbałości, nie wpadły w gorszą biedę, której przecież uniknąć możemy, umyśliłam coś; nie wiem tylko, czy ten środek ratunku wam do smaku przypadnie. Mniemam, że najlepiej będzie uczynić to, co wielu już przed nami czyniło i ani chybi, potem uczyni, to jest miejsce to opuścić. Na równi ze śmiercią unikać będziemy przykładów bezwstydnym, jedno po prostu z miasta wyjedziemy i udamy się do którejś z naszych wiejskich posiadłości, gdzie wśród wesela i rozrywek, granic obyczajności nie przekraczając, żyć poczniemy (Boccaccio, 2004, s. 32–34).

Tak swe koleżanki zachęcała do opuszczenia Florencji Pampinea, podkreślając, że niemal wszyscy bliscy już pomarli od zarazy albo też sami uciekli. Opuszczenie miasta być może pozwoli uniknąć śmierci (Boccaccio, 2004).

Ucieczka stanowiła zatem podstawowe „lekarstwo”, a właśnie o możliwość zastosowania takiego rozwiązania zwrócili się do swych przełożonych dwaj wrocławscy dominikanie. Udawali się bowiem na studia do Perugii<sup>1</sup>. Warto podkreślić, że wiedza z zakresu medycyny<sup>2</sup>, jak wykazały badania Angeli Montford, pośród braci kaznodziejów w XIII i XIV w. IV w. była dosyć znacząca (Montford, 2002; Montford, 2003; Montford, 2004; Montford, 2011)<sup>3</sup>. Można odnaleźć przykłady, kiedy to zakonnicy nie tylko studiowali medycynę, pomimo rozporządzeń władz zakonnych próbujących powstrzymać ten proceder, ale i niejednokrotnie parali się medycyną. Znane są także przypadki prowadzenia aptek i sprzedaży leków przez zakonników<sup>4</sup>. Czy dwaj zakonnicy z Wrocławia znali los ojców z klasztoru we Florencji, tego nie sposób jednoznacznie rozstrzygnąć. Z całą pewnością groźba zarazy nie mogła być im obca.

Dzięki wyjątkowej pracy o. Romana Fabiana Madury<sup>5</sup>, którego dziełem życia są edycje akt kapituł prowincjalnych, historycy dysponują niezwykle cennymi wypisami z rejestrów generalskich przechowywanych w centralnym archiwum dominikańskim – Archivum Generale Ordinis Praedicatorum w Rzymie przy Basilica di Santa Sabina all’Aventino. Wśród setek zapisów znajdują się dwie wzmianki o prawie do opuszczenia

- 
- 1 Odnośnie do kwestii studiów podejmowanych przez zakonników z polskiej prowincji poza jej granicami zob. studium Świętochowski i Chruszczewski, 1975, s. 467–572; Świętochowski, 1975, s. 227–230; Kaczmarek, 2005, passim; Kłoczowski, 2008, s. 293–333; Zdanek, 2005, passim; zob. też wykaz studentów przebywających w Perugii w XV–XVI w. tabela nr 5 w: Kłoczowski, 2008, s. 305.
  - 2 Zob. też informacje o funkcjonowaniu infirmerii w klasztorach dominikańskich *Acta Capitulum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, ed. R.F. Madura OP, vol. 1 (1225–1600), Roma 1972, s. 21, 325, 517–518; zob. też wypisy z dominikańskich akt kapituł generalnych odnośnie do medycyny *Summarium Ordinationum Capitulum Generalium Ord. Praedicatorum. Omnium fere quae poterant haberi a primo Capitulo, sub B. Dominico P.N. Bononiae 1220 celebrato, usq; ad Capitulum Romanum 1629 sub Reverendis. P. Nicolao Rodulfo Magistro. Ord. celebratum, emanatarum, opera et labore F. Camilli Iasinski eiusdem Ordinis ex commissione Superiorum Collectum, et ordine Alphabetico ac per materias dispositum, Cracoviae 1638 et Brixiae in Officina Io. Antonii Rizzardis 1654*, s. 270–271.
  - 3 Zob. szerzej przegląd literatury odnośnie do zagadnienia dominikanie a medycyna w: Szymborski, 2018, s. 180 i n.
  - 4 Proceder ten poświadczony jest zarówno we Włoszech, jak i w Polsce, zob. szerzej Szymborski, 2018, s. 182–183.
  - 5 Odnośnie do postaci o. Madury zob. szerzej: Szymborski, 2017, s. 96–121, 289 i n.

klasztoru na wypadek zarazy<sup>6</sup>. Fakt ten jest zastanawiający, biorąc pod uwagę mnogość poruszanych spraw w wypisach (obejmują one okres od roku 1451 do XIX w.)<sup>7</sup>. I tak dwaj zakonnicy z konwentu wrocławskiego: Dominik Carpentarii oraz Jan Dawomloss tego samego dnia 19 kwietnia 1477 r. uzyskali zgodę na czasowe opuszczenie miejsca studiów w Perugii, gdyby w mieście wybuchła zaraza. Zezwolono im na udanie się do miejsca bezpiecznego, do dowolnego konwentu, w którym mogli następnie przebywać tak długo, jak uznają to za stosowne (*Acta Capitulum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, 161). Na ten niezwykle interesujący zapis zwrócił uwagę jedynie Krzysztof Kaczmarek w swej erudycyjnej rozprawie o konwencie dominikanów wrocławskich, zestawiając informacje o podejmowanych studiach zagranicznych zakonników (Kaczmarek, 2008).

Jak nadmieniał Krzysztof Kaczmarek, Dominik Carpentarii pochodzący z konwentu w Świdnicy został najpierw skierowany przez kapitułę prowincji na studia *artium* do Świdnicy, następnie odbył studia w Gryfii, gdzie przebywał w latach 1467–1470, bakałarzem sztuk został w 1469 r. (Kaczmarek, 2005, s. 372, 443). Następnie przeznaczono go na studia do Perugii. Jako student w studium w Perugii poświadczony jest w latach 1476–1477, w latach 1479–1480 odbywał wykłady z Sentencji Piotra Lombarda. Swoje zagraniczne studia uwieńczył osiągnięciem magisterium Świętej Teologii, jego dalsze koleje życia są nie znane<sup>8</sup>.

W przypadku Jana Dawomlosa/Dawinlosa z konwentu wrocławskiego wiadomo, że przed studiami w Perugii przebywał w Gryfii (1468 r.). Do Perugii został skierowany celem zdobycia magisterium Świętej Teologii, posiadał przywilej korzystania ze swego księgozbioru (Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, rkps Kń 73 *Kartoteka biograficzna dominikanów polskich*). W trakcie studiów w Perugii otrzymał zgodę na

---

6 Odnośnie do informacji znajdujących się w tzw. suplementie przygotowanym przez o. Madurę zob. uwagi Szymborski, 2023.

7 Wypisy z lat 1451–1600 zostały wydane drukiem w pracy *Acta Capitulum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, ed. O.R.F. Madura, Roma 1972 nakładem Pontificium Institutum Studiorum Ecclesiasticorum, kolejne wypisy znajdują się w maszynopisie Biblioteka Dominikanów w Krakowie, *Supplementum ex Registris litterarum magistrorum et procuratorum generalium OP (A. 1608–1701)*, cz. 1, wyd. O.R.F. Madura, Kraków, mps; *Supplementum ex registris actorum regimini rev. morum magistrorum generalium et procuratorum generalium OP (a. 1700–1800)*, cz. 2, wyd. O.R.F. Madura, Kraków, mps.

8 Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, rkps Kń 73, *Kartoteka biograficzna dominikanów polskich*; *Acta Capitulum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, 599; Słownik Biograficzny Polskich Mendykantów w Średniowieczu tom I: Dominikanie – Dominik Carpentarii – <https://sop.dominikanie.pl/zobacz.php?id=2935&kategoria=&zapytan> ie (dostęp: 18.05.2023); Kaczmarek, 2005, s. 380–381, 443–444; zob. też Kłoczowski, 2008, s. 319).

powrót do prowincji 9 czerwca 1477 r. (*Acta Capitulum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, 590). Naukę następnie uzupełniał w Krakowie (1478 r.) (*Acta Capitulum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, 597; zob. też Słownik Biograficzny Polskich Mendykantów w Średniowieczu tom I: Dominikanie – Jan Dawomloss <https://sop.dominikanie.pl/zobacz.php?id=1999&kategoria=&zapytanie> (dostęp: 18.05.2023 r.), tam błędna informacja o studiach w Paryżu; Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, rkps Kn 73 *Kartoteka biograficzna dominikanów polskich*; Kaczmarek, 2005, s. 272, 356, 371–372, 380; Kaczmarek, 2008, s. 50, 159, 161; zob. też Kłoczowski, 2008, s. 320). Jego pobyt w Perugii został skrócony, a jak nadmieniał Krzysztof Kaczmarek, nie są znane powody odwołania go do Wrocławia, gdzie już w 1478 r. pełnił obowiązki kursora i podprzeora. Z Wrocławia w maju 1478 r. przeniesiony został do Krakowa celem ukończenia studiów. Śmierć w 1482 r. przerwała jego edukację (Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, rkps Kn 73 *Kartoteka biograficzna dominikanów polskich*; Kaczmarek, 2005, s. 479; Kaczmarek, 2008, s. 112, 144, 193, 206, 261; zob. też Bucichowski, 1997, s. 127–128).

Dwaj zakonnicy z konwentu wrocławskiego wykazali się wyjątkową dalekowzrocznością, zabiegając o przywilej zmiany konwentu w momencie zagrożenia czarną śmiercią. Nie sposób na podstawie dostępnych źródeł stwierdzić, czy musieli skorzystać z uzyskanych praw. Z całą pewnością byli świadomi zagrożenia, jakie mogła spowodować szerząca się w mieście zaraza, znali także najskuteczniejszy, wedle ówczesnych poglądów, a zarazem najprostszy sposób walki z nią, jakim była ucieczka z zagrożonego miejsca. Nie zdawano sobie wówczas sprawy z mechanizmów rozprzestrzenienia się czarnej śmierci. Zastanawia fakt, że wśród tak licznych spraw pomieszczonych w rejestrach generalskich nie pojawiły się kolejne zezwolenia na czasowe opuszczenie miejsca zagrożonego czarną śmiercią. Warto podkreślić, że w stosunkowo nieodległej od czasów dwóch wrocławskich zakonników przyszłości wybitny polski lekarz sformułował interesującą zasadę określaną mianem 5 F. Maciej z Miechowa, lekarz, astrolog, geograf, a także wykładowca uniwersytecki w Krakowie, na początku XVI w. ogłosił niewielki traktat poświęcony dżumie, najprawdopodobniej na decyzję o przygotowaniu tej rozprawy wpływ miała szerząca się wówczas w Krakowie zaraza (co warto podkreślić, praca ta została ponownie wydana już w 1526 i 1527 r., zob. Hajdukiewicz, 1974; <https://ossolineum.pl/index.php/maciej-miechowita-o-dzumie>, dostęp: 29.09.2023 r.). Maciej z Miechowa określił zarówno środki szkodliwe, powodujące zarazę, jak i te postawy i środki zaradcze, które mogą ocalić ludzkość. Wśród postaw zapobiegających chorobie czy zabezpieczających umieścił właśnie ucieczkę

Drugim z kolejności środkiem zabezpieczającym jest ucieczka stanowiąca bardzo skuteczne antidotum, jeśli ktoś, zanim go dosięgnie zaraza, ucieknie, ale nie w pobliże i nie dotknięty już zarazą, lecz będąc w dobrym zdrowiu; ani też nie powraca szybko, nawet kiedy zaraz przestaje się szczyć (Matthias de Miechów, 1996, s. 17).

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów:

rkps Kn 73 *Kartoteka biograficzna dominikanów polskich*

Biblioteka Dominikanów w Krakowie:

*Supplementum ex Registris litterarum magistrorum et procuratorum generalium OP (A. 1608–1701)*, cz. 1, wyd. O.R.F. Madura, Kraków, mps.

*Supplementum ex registris actorum regiminis rev. morum magistrorum generalium et procuratorum generalium OP (a. 1700/1800)*, cz. 2, wyd. O.R.F. Madura, Kraków, mps.

### Źródła

*Acta Capitulum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, ed. R.F. Madura, Roma 1972 nakładem Pontificium Institutum Studiorum Ecclesiasticorum.

Boccaccio, G. (2004). *DeKameron*, przeł. E. Boyé, tekst poprawił, uzupełnił i przedmową opatrzył M. Brahmer. Kraków: Wydawnictwo Zielona Sowa.

Matthias de Miechów (1996). *Contra saevam pestem regimen accuratissimum, editio trilingual: Latina, Polona, Anglica*, tłumaczenie z oryginału doc. dr hab. D. Turkowska.

Słownik łaciny średniowiecznej PAN. Kraków: Wydawca Katedra Historii Medycyny Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego

*Summariū Ordinationū Capitulum Generalium Ord. Praedicatorum. Omnium fere quae poterant haberi a primo Capitulo, sub B. Dominico P.N. Bononiae 1220 celebrato, usq; ad Capitulum Romanum 1629 sub Reverendiss. P. Nicolao Rodulfo Magistro. Ord. celebratum, emanatarum, opera et labore F. Camilli Iasinski eiusdem Ordinis ex commissione Superiorum Collectum, et ordine Alphabetico ac per materias dispositum, Cracoviae 1638 et Brixiae in Officina Io. Antonii Rizzardis 1654.*

### Opracowania

Benedictow, Ole J. (2004). *The Black Death 1346–1352*. Woodbridge: The Boydell Press.

- Bucichowski, W. (1997). Lista lektorów dominikańskich prowincji polskiej (od erygowania prowincji do roku 1525). *Przegląd Tomistyczny*, t. VI–VII, 45–233.
- Giedroyc, F. (1899). *Mór w Polsce w wiekach ubiegłych: zarys historyczny*. Warszawa: Wydawca dr L. Szkaradziński i s-ka.
- Hajdukiewicz, L. (1974). Maciej z Miechowa zwany Miechowitą (ok. 1457–1523). *Polski słownik biograficzny*, t. 19, 28–33.
- Kaczmarek, K. (2005). *Szkoły i studia polskich dominikanów w okresie średniowiecza*. Poznań: Instytut Historii UAM.
- Kaczmarek, K. (2008). *Konwent dominikanów wrocławskich w późnym średniowieczu*. Poznań–Wrocław: Wydawnictwo Historyczne.
- Karpiński, A. (2000). *W walce z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa demograficzne, społeczno-ekonomiczne i polityczne*. Warszawa: Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN.
- Kłoczowski, J. (2008). Ze związków Polski z krajami zachodnimi u schyłku średniowiecza. Studia zagraniczne dominikanów prowincji polskiej. W: J. Kłoczowski. *Polską Prowincją Dominikańską w średniowieczu i Rzeczypospolitej Obojga (wielu) Narodów*. Poznań: W drodze, 293–333.
- Kracik, J. (2012). *Staropolskie postawy wobec zarazy*. Kraków: Wydawnictwo Petrus.
- Montford, A. (2002). Fit to Preach and Pray: Considerations of Occupational Health in the Mendicant Orders. W: R.N. Swanson (red.), *The Use and Abuse of Time in Christian History. Papers read at the 1999 Summer Meeting and the 2000 Winter Meeting of The Ecclesiastical History Society*. Woodbridge: Boydell Press, 95–107.
- Montford, A. (2003). Dangers and Disorders: The Decline of the Dominican Frater Medicus. *The Journal of the Society for the Social History of Medicine*, vol. 16, 169–191.
- Montford, A. (2004). *Health, Sickness, Medicine and the Friars in the Thirteenth and Fourteenth Centuries*. Aldershot: Ashgate.
- Montford, A. (2011). “Brothers who have Studied Medicine”: Dominican Friars in Thirteenth-Century Paris. *Social History of Medicine*, vol. 24, no. 3, 535–553.
- Naphy, W. (2004). *Czarna śmierć*, przeł. A. Dębska. Warszawa: PIW.
- Świętochowski, R. (1975). Szkolnictwo teologiczne dominikanów. W: M. Rechowicz (red.), *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. II: Od odrodzenia do oświecenia, cz. 2. Teologia neoscholastyczna i jej rozwój a akademiach i szkołach zakonnych. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 211–285.
- Świętochowski, R. i Chruszczewski, A. (1975). Polonia Dominicana apud extraneos: 1520–1800. W: J. Kłoczowski (red.), *Studia nad historią*



- dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. II. Warszawa: Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów, 467–572.
- Szymborski, W. (2017). Z więzienia w Tarnopolu przez Lwów, Przemyśl i zieloną granicę do Tarnobrzega – krytyczna edycja wspomnień dominikanów o Romana Madury i br. Jacka Matogi z września 1939 r. *Rocznik Przemyski*, t. 53, z. 1 (20), 289–327.
- Szymborski, W. (2017). Ze Lwowa poprzez Włochy, Austrię do odrodzonej Polski – sylwetka i dorobek naukowy O. Romana Fabiana Madury. *Res Gestae*, 96–121.
- Szymborski, W. (2018). *Bracia z ulicy Freta. Studia nad dominikanami warszawskimi w epoce nowożytnej*. Kraków: Wydawnictwo Esprit.
- Szymborski, W. (2023). Uwagi o późnośredniowiecznych i nowożytnych peregrynacjach podejmowanych przez braci kaznodziejów. *Perspektywy Kultury*, nr 43/2, 553–574.
- Zdanek, M. (2005). *Szkoły i studia dominikanów krakowskich w średniowieczu*. Warszawa: Wydawnictwo Neriton Instytut Historii PAN.

#### Internet

- Słownik Biograficzny Polskich Mendykantów w Średniowieczu t. I Dominik Carpentarii <https://sop.dominikanie.pl/zobacz.php?id=2935&kategoria=&zapytanie> (dostęp: 18.05.2023).
- Jan Dawomloss <https://sop.dominikanie.pl/zobacz.php?id=1999&kategoria=&zapytanie> (dostęp: 18.05.2023).
- <https://ossolineum.pl/index.php/maciej-miechowita-o-dzumie/> (dostęp: 29.09.2023).

**Wiktor Szymborski** – dr hab., adiunkt w Pracowni Historii Kultury i Edukacji Historycznej Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół historii Kościoła ze szczególnym uwzględnieniem dziejów dominikanów w epoce nowożytnej, historii kultury w średniowieczu i epoce staropolskiej oraz przeszłości Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autor monografii: *Odpusty w Polsce średniowiecznej* (Kraków 2011); *Collegium Broscianum* (Kraków 2014); *Bracia z ulicy Freta. Studia nad dominikanami warszawskimi w epoce nowożytnej* (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 18, Kraków 2018). Decyzją Prowincjała zakonu dominikańskiego i Rady Prowincji mianowany do Rady Naukowej Dominikańskiego Instytutu Historycznego. Członek Polskiego Towarzystwa Heraldycznego oddz. w Krakowie, Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu oraz Komisji Historycznej Polskiej Akademii Nauk oddz. w Krakowie.

